Nr. 239 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 20 października 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

W 120-tą ROCZNICĘ ŚMIERCI.

Sto dwadzieścia lat mija od chwili, w której, w jedynej wówczas europejskiej republice, w wolnej Szwajcarii, jesiennego wieczoru życia dokonał Tadeusz Kościuszko.

Życie jego było pełne trudu i pełne niespożytych dla Ojczyzny zasług. W całości poświęcone wielkiej sprawie, która je wypełniła bez reszty. Wszystkie wzloty i wszystkie klęski były z nią związane. Nie było nic, coby mogło tego bohatera sprowadzić z jasno wytkniętej linii, na końcu której widział jeden jedyny cel: niepodległość.

Dojrzewał jako rycerz i obywatel w Polsce i Ameryce. Tam, na młodej ziemi, wstającej z narodowego niebytu, gdzie ludzie nowi, zrywający stare pęta, tworzyć poczęli sobie i potomnym gmach państwowy na mocnym i twardym fundamencie wolności i niepodległości, — on jeden z przodowników, którzy wykuwali dla Ameryki bezpieczną przyszłość, kuł zarazem w sobie niezłomną wolę, wytrwałą pracę i myśl o niepodległości własnej Ojczyzny.

A potem wrócił do kraju.

Rankiem wiosennym 1794 r. w nielicznej świcie, przy jednym batalionie piechoty polskiej, Kościuszko na rynku krakowskim wezwał Naród do broni. Ogłosił akt powstania „obywatelów i mieszkańców" województwa krakowskiego, stanowiący jego Naczelnikiem Najwyższym. Wydał odezwy do wojska, obywatelstwa, duchowieństwa i do kobiet polskich. Wykonał przysięgę, iż użyje władzy „jedynie dla obrony całości granic, odzyskania samo władności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności". Święte trójhasło: Wolność, Całość, Niepodległość wpoił nazawsze pokoleniom Polaków. Cichy, z szarego gminu człowiek, lecz wielki Polski imieniem i prawem, rzucał rękawicę trzem potęgom rozbiorczym. W włościańskiej odtąd sukmanie przyszłość Polski wsparł o lud.

Naczelnik Kościuszko ująwszy Naród we władanie swoje, swoim żarem rozpalał ziomków, bił w nich młotem czynów, by prysła stara skorupa swawoli i samolubstwa, by z głębi wytrysnęły świeże siły twórcze.

Jeśli Trzeci Maj był testamentem starej Polski, Powstanie Narodowe było ewangelią nowożytnej.

Gdy mu już nie było danym walczyć o Polskę orężem, walczył samym sobą. Po klęsce Napoleona, śmierci ks. Józefa, upadku Księstwa Warszawskiego, na ratunek ginącej sprawy polskiej znów stary, siedemdziesięcioletni stawił się Kościuszko. Przed Aleksandrem upomniał się o Polskę.

Był ten niezwykły człowiek w życiu Polski jakby płonącym meteorem wśród rozpoczynającej się narodowej nocy. Był żywym zaprzeczeniem tego, że Polska zginęła. Był drogowskazem, ideą, wzorem czynu.

„On był" — rzekł o nim szlachetny Francuz Michelet, co z cudzoziemców pojął go najgłębiej — „samą Polską. On był, najbardziej ze wszystkich, nawskroś dobry. Dobroć nadzwyczajna, jaka w nim była, miała skutki, niezmiernie dla przyszłości jego ojczyzny dodatnie. Zyskała sobie ona serce wszystkich narodów, przeświadczonych, iż bezwzględna dobroć ludzka wcieliła się w Polaku". Bul.

40-tysięcy ochotników włoskich walczy w Hiszpanii.

Rzym. 19. 10. (PAT.) Urzędowa „Informazione diplomatica" ogłasza komunikat, omawiający ponownie sprawę liczby ochotników włoskich, znajdujących się w Hiszpanii, stwierdzając, że w kwestii tej prasa zagraniczna publikowała fantastyczne dane celem stworzenia „psychozy wojennej".

Wobec tego rodzaju manewrów mia rodajne koła włoskie uznały za właściwe podać do wiadomości prawdę, która zresztą znana jest, lub powinna być znana odpowiedzialnym kołom Londynu i Paryża. Liczba ochotników włoskich, przebywających obecnie w Hiszpanii, wynosi około 40 tysięcy, włączając w to służbę pomocniczą. Taką jest prawda, która nie obawia się sprostowań z żadnej strony. Są to dane skontrolowane i podlegające sprawdzeniu. Liczba ochotników po stronie rządu walenckiego jest znacznie wyższa, dlatego też czas najwyższy, aby niebezpiecznej histerji pewnych kół położyć kres i aby umożliwić zbadanie położenia.

———

Terror szaleje w Palestynie.

Jerozolima. 19. 10. (PAT.) Fala aktów terroru i sabotażu w Palestynie zatacza coraz szersze kręgi, obejmując nawet okolice, które dotychczas były wolne od wszelkich rozruchów. W całym kraju panuje ogólny stan naprężenia, który odbija się niekorzystnie na życiu gospodarczym kraju. Wprowadzenie przez władze brytyjskie w wielu miejscowościach stanu wyjątkowego, brak bezpieczeństwa na drogach i ciągłe zagrożenie mienia pry watnego — wszystko to powoduje zamieranie handlu. Objawem ego są mno żące się ostatnio wypadki bankructwa i to zarówno wśród kupców arabskich jak i żydowskich.

Dzisiaj nad ranem banda terrorystów arabskich dokonała znienacka napadu na posterunek policyjny w Hebronie. Napadu dokonano tak nagle, że policjanci, obecni na posterunku, nie mieli czasu chwycić za broń i stawiać oporu.

Posterunek został sterroryzowany i zmuszony do wydania całego zapasu broni i amunicji. Gdy władze otrzymały wiadomość o napadzie, wysłano batalion wojska w pościgu za terrorystami.

Sukces Japończyków.

Tokio. 19. 10. (PAT.) Agencja Domei donosi, że w dniu wczorajszym wojska japońskie rozbiły połączone armie chińskie w sile 50 tys. ludzi, które przez trzy dni stawiały zaciekły opór w okolicach Sinkou-Czen na północ od Tai-Yuan-Fu.

Zdaniem kół japońskich, sukces ten w połączeniu z posuwaniem się na południe wojsk japońskich wzdłuż linii kolejowej Pekin—Hankou świadczy o całkowitym załamaniu się oporu Chińczyków na froncie północnym.

* * *

Szanghaj. 19. 10. (PAT.) Ani Japonia, ani Chiny, jak donosi Reuter, nie zamierzają obecnie nawiązać rokowań pokojowych. Chiny nie zgadzają się na żaden kompromis. Przed przystąpieniem do omówienia warunków pokoju, Chiny domagają się wycofania wojsk japońskich z Chin północnych i powrotu Mandżurii do Chin.

Państwo w roli kamienicznika.

Moskwa. 19. 10. (PAT.) Ukazał się dekret o likwidacji kooperatyw mieszkaniowych i mieszkaniowo-budowlanych, który postanawia, że wszystkie domy mieszkalne przechodzą pod zarząd rad miejskich lub instytucyj państwowych.

Dekret uzależnia lokatorów bezpośrednio od państwa, które deinitywnie i bezapelacyjnie będzie dyktowało lokatorom warunki najmu oraz decydowało w ogóle o przydzieleniu mieszkania. Umowa między państwem a lokatorem — według dekretu — może być zawierana najwyżej na lat 5. Lokator, zalegający z komornem w przeciągu 3 miesięcy, podlega eksmisji. Poza tym państwo zastrzega sobie prawo wprowadzenia do mieszkania sublokatora, jeżeli okaże się, że główny lokator zajmuje przestrzeń mieszkaniową powyżej ustalonej normy.

Dekret pozbawia kooperatywy mieszkaniowo-budowlane prawa własności, głosząc, iż domy, wybudowane przez te kooperatywy, pozostaną w ich posiadaniu jedynie w tym wypadku, jeżeli w ciągu 6 miesięcy, licząc od daty ogłoszenia dekretu, pokryją wszystkie długi wobec skarbu państwa. Dekret nie wskazuje jednak, z jakich funduszów długi te, które sięgają sum milionowych, mają być pokryte. Członkowie kooperatyw będą mogli zatrzymać w posiadaniu kupione mieszkania, jeżeli w ciągu 6 miesięcy od daty dekretu spłacą całkowicie dług państwowy. Z jakich funduszów dług ma być spłacony, dekret również nie mówi.

Motywem likwidacji kooperatyw mieszkaniowych — jak wyjaśnia „Trud" — było zaśmiecenie ich przez „wrogów ludu", trockistów, bucharinowców, szkodników i dywersantów. Nie jest wykluczone, że likwidacji tych kooperatyw będą towarzyszyły procesy sądowe.

ZMARŁ WIELKI MISTRZ MASONERII.

Bruksela. 19. 10. (PAT.) Dziś zmarł w wieku lat 74 Karol Magnette, minister stanu, b. przewodniczący senatu.

Magnette jako wielki mistrz masonerii wielokrotnie protestował w czasie wojny wobec lóż niemieckich przeciwko najazdowi na Belgię i metodom wojennym Niemców. W latach 1916 i 1917 był on więziony przez władze niemieckie.

———

WOJEWODA MICHAŁ KOŃCZY LAT 16.

Bukareszt. 19. 10. (PAT.) W dniu 25 bm. z okazji urodzin następcy tronu wielkiego wojewody Michała, który w tym dniu kończy 16 lat, odbędą się wielkie uroczystości. Program uroczystości przewiduje przegląd delegacyj przez króla Karola, wielkiego wojewodę Michała, po czym odbędzie się uroczysty awans ks. Michała, który ma obecnie stopień sierżanta szkoły wojskowej podchorążych, na podporucznika. Po nominacji wielki wojewoda obejmie dowództwo plutonu jednego z pułków strzelców górskich.

ŻĄDANIE NIEPODLEGŁOŚCI FILIPIN.

Manilla. 19. 10. (PAT.) Prezydent Quezon wystąpił dziś na zgromadzeniu narodowym w obecności licznych konsulów zagranicznych i wysokiego komisarza amerykańskiego z żądaniem przyznania Filipinom całkowitej niepodległości w terminie wcześniejszym, niż to przewiduje uchwała kongresu amerykańskiego, tj. przed rokiem 1946.

KONFERENCJE MUFTIEGO.

Paryż. 19. 10. (PAT.) „Paris Soir" donosi z Beirutu, że zbiegły tam wielki mufti Palestyny odbył w sobotę rozmowę z francuskim wysokim komi sarzem Syrii.

WYJAZD RODZINY MUFTIEGO.

Jerozolima. 19. 10. (PAT.) Rodzina wielkiego muftiego opuściła wczoraj Jerozolimę, udając się do Libanu.

ZAKAZ KOLPORTOWANIA ORGANU „ŚWIATOWEGO ZW. POLAKÓW Z ZAGR."

Mor. Ostrawa. 19. 10. (PAT.) Urząd krajowy w Bernie wydał zakaz kolportowania na terenie Czechosłowacji biuletynu prasowego „Światowego Związku Polaków z zagranicy".

ZJAZD URZĘDNIKÓW NIEMIECKICH.

Berlin. 19. 10. (PAT.) W Monachium zebrał się pierwszy ogólno-niemiecki zjazd urzędników, zjednoczonych dziś w jednolitą organizację narodowo - socjalistyczną, zamiast dawnych 900 odrębnych związków.

POWODZIE W GRECJI.

Ateny. 19. 10. (PAT.) Wskutek oberwania się chmur w większej części Grecji nastąpiła powódź, która pociągnęła już za sobą wiele ofiar. Szczególnie duże szkody wyrządziła powódź w mieście Iraklion na Krecie. Na półwyspie Peloponezkim zginęło 8 osób. Wskutek silnej fali okręty nie wypływają z portów.

KATASTROFA OLBRZYMA POWIETRZNEGO.

Nowy Jork. 19. 10. (PAT.) Według doniesień z Salt Lake City, w okolicach tego miasta zaginął transkontynentalny samolot pasażerski z 16 pasażerami i 3-ma ludźmi załogi. Panuje obawa, że na skutek panującej mgły samolot rozbił się o pobliskie góry.

NATALIA SATZ ARESZTOWANA

Moskwa. 19. 10. (PAT.) Żona Weicera, złożonego ostatnio z urzędu komisarza handlu zagranicznego ZSRR., Natalja Satz, dyrektorka teatru dziecięcego — według nieoficjalnych wiadomości — została aresztowana.

Wiadomości bieżące.

19 PAŹDZIERNIKA — **Wtorek**
Piotra
Jutro: Jana Kant.
Wschód słońca 6·07
Zachód „ 16·35

TEATR WIELKI.
Wtorek godz. 19.30 „Jutro niedziela" premiera.
Środa godz. 19.30 „Jutro niedziela".
Czwartek godz. 19.30 „Jutro niedziela".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Wtorek teatr nieczynny.
Środa godz. 19.30 „Zabusia" premiera.
Czwartek godz. 19.30 „Zabusia".

KINOTEATRY.
APOLLO: „Stawka o życie".
CASINO: „Eskapada".
CHIMERA: „Truxa".
EUROPA: „Zaginiony horyzont".
KOPERNIK: „Znachor" wg powieści Dołęgi Mostowicza.
MARYSIENKA: „Błazen" (Der Purimspiler").
MUZA: „Księżycowa sonata".
PALACE: „Moja panna mama".
PAX: „Dodek na froncie".
RAJ: „Książątko".
RIALTO: „Zbuntowana".
STYLOWY: „Mały czarodziej" i rewia.
ŚWIT: „Alarm w nocy" i „Nowy Jork—San Francisko".
TON: „Łódź podwodna Nr. 9".
UCIECHA: „Zapomniane twarze" i rewia.

— **„Jutro niedziela".** Dziś Teatr Wielki występuje z premierą, sensacyjną sztuką, faktomontażem Adlera i Perutza, w przekładzie Z. Kleszczyńskiego p. t. „Jutro niedziela". Emocjonująca treść sztuki już od pierwszej sceny utrzymuje widza w bezustannym napięciu. Główną rolę odtwarza J. Warnecki, mając za partnerkę uroczą L. Zielińską. Odpowiedzialne role grają pp.: Szymańska, Ostoja-Staszewski, Solarski, Borowy, Kalinowski, Więckowski. Oprawa dekoracyjna M. Różańskiego.

— **Teatr Rozmaitości** we wtorek z powodu generalnej próby — nieczynny.

Jutro sławna sztuka G. Zapolskiej „Zabusia". W roli tytułowej ukaże się K. Ankwicz-Szyjkowska, główną rolę męską gra J. Guttner. W innych postaciach ukażą się pp.: Chaniecka, Draczewska, Górska, Zbierzowska, Machalska, Szalawski. Dekoracje M. Różańskiego. Reżyseria H. Szletyńskiego. Abonament 5.

— **Zmiana godziny rozpoczynania przedstawień wieczornych.** Od wtorku 19 bm. wieczorne przedstawienia w teatrach punktualnie o 7.30 wiecz.

— **Chór Dana** wystąpi tylko raz w Teatrze W. w piątek bież. tygodnia. Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru W. i w kasie miastowej.

KOMUNIKATY.

— **Chór „Cantarea Romaniei"** w swoim triumfalnym tournee po Europie, odwiedzi również Polskę i wystąpi tylko raz jeden z koncertem w Teatrze W. 28 b. m.

— **Odczyt** dyr. inż. St. Tatarczucha o „Wystawie gospodarczej w Dusseldorfie", odbędzie się w wielkiej sali Izby Przemysłowo-Handl. we Lwowie, Akademicka 17, 23 b. m. o 18, staraniem Polsk. Tow. Ekonom. i Izby Przem.-Handl. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

— **Polskie Towarzystwo Filozoficzne** zawiadamia, że 20 b. m. odbędzie się o 19-tej w sali posiedzeń Sem. Filozof. U. J. K. 364 plenarne posiedzenie naukowe z odczytem Prof dra H. Corneliusa „Begriff und Methode letzter Klarheit der Erkenntnis".

ROZPISANIE KONKURSU.

Zarząd Miejski ogłasza konkurs na zapomogę w wysokości 200 zł. z fundacji im. Ferdynanda Włoszyńskiego dla kobiet posiadających pracownię lub handel.

O zapomogę powyższą ubiegać się mogą kobiety narodowości polskiej rel. rzymsko-katolickiej mogące się wykazać dowodem posiadania we Lwowie i prowadzenia pracowni lub przedsiębiorstwa handlowego. Podania o dopuszczenie do losowania powyższej zapomogi należy wnosić do dnia 15-go listopada br. do Wydziału VIII. Zarządu Miejskiego, ul. Bourlarda L. 4.

Zarząd król. stoł. m. Lwowa ogłasza konkurs na jeden posag w wysokości 500 zł. z fundacji im. śp. Leopolda Rolanda vel Rothlaendera. O posag powyższy ubiegać się mogą ubogie dziewczęta zamieszkałe we Lwowie wyz. katolickiego, które ukończyły 14 lat życia, a nie przekroczyły 24 lat życia.

Podania należy wnosić do dnia 6 listopada br. do Wydziału VIII. Z. M. ul. Bourlarda L. 4.

KOMISJA MINISTERIALNA W RZESZOWIE.

Rzeszów. (PAT.) W Rzeszowie bawi ła w tych dniach komisja ministerialna z inspektorem Min. Spraw wewn. Bogackim i dyr. Izby Skarbowej Kucharskim na czele.

Z posiedzenia Zarządu Okręgowego Związku Legionistów Polskich.

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Związku Legionistów Polskich we Lwowie przy współudziale komendantów kół pułkowych, prezesa Okr. P. O. W. dr. Typrowicza i przew. oddziału lwowskiego P. O. W. mjr. dypl. Domonia.

Przewodniczący prezes Okręgu pos. dr. Wojciechowski w dłuższym przemówieniu scharakteryzował obecną sytuację wewnętrzno-polityczną, wyrażającą się powstawaniem coraz to nowych ugrupowań politycznych, szukających bądź to oryginalnych programowo, bądź też wyznawców dla nowej wiary. Powoduje to pogłębianie chaosu społeczno-politycznego, który szczególnie na terenie ziem Małopolski południowo-wschodniej stwarza sytuację niebezpieczną, wymagającą skupienia wszystkich wysiłków całego polskiego społeczeństwa w imię interesów Państwa i polskiej racji stanu.

Najbliższym etapem tej pracy trwającej już w terenie od dłuższego czasu, będzie formalne zespolenie połączonych wysiłków organizacyjno-niepodległościowych w formie uroczystej deklaracji:

Na zwyczajny zjazd delegatów Związku Legionistów i Związku P. O. W. z województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, przy udziale przedstawicieli zarządów z województw krakowskiego, lubelskiego i wołyńskiego, zwołany pod przewodnictwem gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego jako tymczasowego przewodniczącego Rady legionowo-peowiackiej, ukonstytuowany we Lwowie przed kil ku miesiącami, — na dzień 7 listopada b. r. we Lwowie, da wyraz stanowisku wzajemnej solidarności, dokumentując wolę czynu i inicjatywy politycznej w tej części kraju. Ponadto zjazd zajmie stanowisko wobec pewnych prądów politycznych nurtujących w Polsce.

Projektowany przymus leczenia chorób wenerycznych.

Wiadomość o projekcie ustawy zwalczania chorób wenerycznych, jaka ukazała się w prasie i ewentualnie wprowadzenie przymusu leczenia, wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród lekarzy - wenerologów. Dotyczy to zwłaszcza lekarzy specjalistów Ubezpieczalni Społecznej, na których, z racji sprawowania nadzoru nad 6 milionami ubezpieczonych, spadnie w pierwszym rzędzie wykonywanie ustawy. Opinie o projekcie są na ogół zgodne: przymus leczenia jest w obecnej sytuacji jedynym, radykalnym środkiem zahamowania rozwoju chorób wenerycznych, lecz będzie wymagał bardzo umiejętnego wykonania. W każdym razie, ustawa usankcjonuje i umocni dotychczas stosowaną przez lekarzy Ubezpieczalni metodę pewnego, choćby moralnego przymusu leczenia, bez którego niepodobna się obejść.

W przeważającej większości wypadków chorobę wykrywa lekarz domowy, dzięki swemu bezpośredniemu kontaktowi z rodzinami ubezpieczonych. Skierowanie do specjalisty, po stwierdzeniu zarażenia, wymaga umiejętnego przygotowania chorego: często trzeba wywierać formalną presję, by skłonić do natychmiastowego leczenia i nie dopuścić do zaniedbania choroby — kiedy indziej, lekarz musi z całą delikatnością łagodzić rozmiary wrażenia i mogącego wyniknąć dramatu. Przy podejrzeniu choroby trzeba łagodnie namówić do poddania się badaniu, by upewnić się, co do stanu zdrowia pacjenta. Chorzy w wielu przypadkach są lekkomyślni czy nieetyczni — wprowadzenie przymusu leczenia będzie tu radykalnym środkiem zahamowania szerzenia się zarazy — często powodują się fałszywym wstydem, względnie nie zdają sobie zupełnie sprawy z choroby. Bez względu jednak na tłómaczenie chorego, poddaje się go wraz z rodziną badaniu. Praktyka wykazuje, że na ogół więcej leczą się mężczyźni, mimo że liczbowo przeważają chore kobiety — zasadnicza przyczyna tkwi w tym, że najczęściej wśród nich spotykaną chorobę trudno jest wykryć. W ambulatoriach Ubezpieczalni przewija się dziennie przez oddział skórno - weneryczny (w Warszawie jest ich 4) 400—500 osób, które otrzymują bezpłatne i staranne leczenie przy zastosowaniu wszelkich środków, koniecznych do zwalczenia choroby.

Naturalnie, są mężczyźni i kobiety, w których nie trzeba jej „odkrywać", bo sami przychodzą do wenerologa z prośbą sprawdzenia stanu zdrowia. Jeśli procent takich ludzi rośnie i jeśli maleje konieczność stosowania przez lekarza domowego łagodnego przymusu, jest to wyłączną zasługą celowej akcji wychowawczej, umiejętnego przekonywania ludzi, że choroby wenerycznej nie wolno taić, a leczenia odkładać z dnia na dzień. Przełamuje się tę charakterystyczną chęć ukrywania nawet przed lekarzem i łudzenia się, że to chwilowa dolegliwość, która wkrótce przejdzie. Czasami wystarcza perswazja, ale częściej niezbędny jest przymus, przekonanie, że o właściwym efekcie leczenia chorób wewnętrznych nie może być mowy, skoro ubezpieczony unika odbycia kuracji wenerycznej.

Cała ta wielka akcja oparta jest na zgodnej współpracy lekarza domowego i lekarza specjalisty, którzy wyprzedzili częściowo — choć i w znacznie węższym zakresie — metody uwzględnione w projekcie ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych. Oczywiście, jak dotąd, nie było mowy o stosowaniu rygorystycznego przymusu. Jest to najwłaściwsza droga zmniejszenia procentu chorych na syfilis i na rzeżączkę, powodującą tak często u kobiet bezpłodność.

Ustawa, w razie nadania jej przez izby ustawodawcze mocy obowiązującej, usankcjonuje przymus, wzmocni pozycję lekarza domowego, a specjaliście pozwoli skutecznie przeprowadzić program walki z chorobami wenerycznymi.

Wyrok w procesie przemyskim.

Przemyśl. 19. 10. (PAT.) W Przemyślu zakończył się, rozpoczęty przed trzema tygodniami proces lekarza z Jarosławia dr. I. Holzbergera i tow., oskarżonych o popełnienie całego szeregu nadużyć na szkodę: Powiatowego ośrodka zdrowia, Wydz. powiatowego, Komitetu pow. kolonii letnich dla dzieci i Komitetu pow. niesienia pomocy ofiarom powodzi.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd uznał oskarżonego dr. Ignacego Holzbergera winnym wszystkich niemal za rzuconych mu w akcie oskarżenia przystępstw i skazał go na karę więzienia przez dwa lata i 250 zł. grzywny z zamianą na 25 dni aresztu, przy czym na podstawie amnestii jeden rok więzienia mu skreślono, a ponadto na pozbawienie praw obywatelskich na lat 5. Drugi oskarżony rachmistrz Wydziału powiatowego w Jarosławiu Aleksander Strauss został skazany na dwa i pół roku więzienia, przy czym jeden rok na podstawie amnestii mu skreślono oraz na pozbawienie praw obyw. na lat 5. Dalsi oskarżeni Piotr Henryk Wąs, Jan Romanów, oraz Józef Siwiec zostali skazani na kary po 6 mies. więzienia, darowane na podstawie amnestii.

PANIKA NA GIEŁDZIE.

Londyn. 19. 10. (PAT.) Z Nowego Jorku donoszą, że Wallstreet była wczoraj znowu widownią panicznego wyzbywania się akcyj. Fala ta ogarnęła cały rynek giełdowy Nawet akcje, uważane za najbardziej pewne, spadły o 10 punktów, inne o 15. Zwłaszcza ujemnie kształtowały się kursy akcji stali. Ogółem zmieniło posiadaczy 3.230.000 akcyj, z czego 1.400.000 sprzedano w nastroju panicznym w ciągu ostatniej godziny trwania giełdy.

ODPRAWA KOMENDANTÓW I PREZESÓW ZW. STRZELECKIEGO

Sambor. (PAT.) W Samborze odbyła się odprawa prezesów i komendantów Zw. Strzeleckiego, z udziałem 50 delegatów z powiatu samborskiego, w obecności starosty dr. Kaszubskiego, mjr. Matusza i mjr. Góralczyka. Przedmiotem odprawy były sprawy organizacyjne, sprawozdania z działalności i program prac na przyszły rok. Referent wychowania obywatelskiego prof. Borcz wygłosił referat o zadaniach, celach i metodach pracy Zw. Strzeleckiego.

NOWY HERB MIASTA LWOWA NA WOZACH TRAMWAJOWYCH.

Jak wiadomo p. Prezydent Rzeczypospolitej zatwierdził w roku ubiegłym nowy herb miasta Lwowa ozdobiony orderem „Virtuti Militari". Ponieważ na wozach tramwajowych umieszczone były stare herby miasta Lwowa, Prezydium miasta zarządziło by na nowych wozach umieszczano już nowe herby miasta Lwowa. Owóż w miarę rekonstrukcji i przemalowania starych wozów tramwajowych z warsztatów MKE. wychodzą już wozy z nowymi herbami miasta. Dotychczas wypuszczono z warsztatów 6 takich wozów, które kursują już w mieście. Nowy herb przedstawia się okazale.

WYNIK „BIEGU ZA LISEM".

W niedzielę odbył się samochodowy i motocyklowy bieg za lisem, organizowany przez Klub Motorowy Z. S. we Lwowie. W imprezie wzięli udział oficerowie bat. pancernego z płk. Wilczewskim na czele, członkowie Małopolskiego Klubu Automobilowego z prezesem komisji sportowej M. K. A. dyr. Wygardem na czele, członkowie Touring Klubu z p. Kremerem na czele. Ogółem na starcie stanęła dawno nie widziana na starcie liczba 50 maszyn w tem 20 samochodów, 10 motocykli z przyczepkami i 20 motocykli. Trasy lisa samochodowego i motocyklowego były oddzielne i prowadziły przez bezdroża, drogi leśne, w kierunku na Nawarię, Lubińce, Gródek Jagielloński, na Szkło. Zwycięzcą w „Pogoni za lisem samochodowym" został porucznik Walter, 2) por. Gadomski, 3) inż. Polturak. W gruncie „lisa motocyklowego", pierwsze miejsce zdobył Żukowski, 2) Karr, 3) Mazurkiewicz. Poza tym poza konkurencją drugie miejsce zdobył Weigel. Po ujęciu „lisów" zawodnicy udali się na śniadanie myśliwskie w zdrojowisku Ubezpieczalni Społecznej w Szkle. Lisem samochodowym był rtm. Mikulski, lisem motocyklowym p. Morawiec. W śniadaniu myśliwskim wziął udział m. in. starosta powiatu jaworowskiego mgr. Gawenda, który w przemówieniu swym podkreślił doniosłe znaczenie sportu motorowego dla obrony Państwa. — Przedmiotem żywych owacyj był płk. Wilczewski. Impreza wypadła nadzwyczaj udatnie, świadcząc dobrze o postępującym rozwoju sportu motorowego we Lwowie. Komandorem zawodów był prezes Klubu red. E. Kozłowski.

WIELKI POŻAR POD RUDKAMI.

Rudki. (PAT.) W zagrodzie Pawła Bereskiego w Kupnowicach starych pow. Rudki wybuchł pożar, który strawił stodołę, plony rolne i narzędzia, łącznej wartości 2 zł. Dochodzenia celem ustalenia przyczyny pożaru w toku.

Program radiowy.

Środa, 20 października.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Gazetka inform. w jęz. ukr. 13.55: Płyty. 15: Odcinek gawędy regionalnej. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla dzieci. 16: Skrzynka językowa. 16.15 Koncert. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Chór solistów. 17.50: Pogadanka. 18: Wiad. sport. 18.10: Płyty. 18.20: Wesoła audycja. 19: Recytacja prozy. 19.20: Recital śpiewaczy. 19.35: Odczyt. 19.50: Pogadanka. 20: Koncert. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.45: Kwadrans poetycki. 22: Koncert popularny. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Giełda z dnia 19 października.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.25, Berlin 212.97, Amsterdam 292.90, Kopenhaga 117.49, Londyn 26.25, N. Jork czeki 5.30 i pięć ósmych, kabel 5.29 i pięć ósmych, Oslo 131.95, Paryż 17.95, Praga 18.53, Sztokholm 135.40, Zurych 121.85, Mediolan 27.96. **Papiery procentowe:** wewn. 55.63, inwest. 68.50, kolej. 60.50, prem. dolar. 38.60, konsolidac. 59. **Akcje:** Bank Polski 106.50, Starachowice 31.75, Haberbusch 41.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach oraz egzekutywne kupno lnu. Sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

DEFICYT BUDŻETOWY U. S. A.

Waszyngton. 19. 10. (PAT.) Prezydent Roosevelt oblicza obecnie deficyt budżetu tegorocznego na 695 milionów dolarów.

PRZERWA W RUCHU LOTNICZYM.

Jerozolima. 19. 10. (PAT) Samolot Polskich Linii Lotniczych, który wystartował dziś z Palestyny, udając się do Aten, był z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych zmuszony zaniechać dalszego lotu i powrócić na lotnisku w Lyddzie.

Samolot polski wystartuje ponownie w dniu jutrzejszym.

KONSEKRACJA KATEDRY W REIMS.

Reims. 19. 10. (PAT.) W obecności władz i olbrzymich tłumów dokonano dziś konsekracji słynnej katedry, całkowicie odrestaurowanej po zniszczeniu w czasie wojny. W przemówieniu swym arcybiskup Reims kardynał Suchart złożył hołd szlachetnym ofiarodawcom oraz wszystkim tym, którzy pracą swą przyczynili się do odbudowy katedry, w szczególności Rockefellerowi-juniorowi, cesarzowej Eugenii, kardynałowi Lucon, bohaterskiemu strażnikowi katedry, rządom Danii i Norwegii, artystom, Tow. przyjaciół katedry i bezimiennym ofiarodawcom.

Uroczystość zakończyła się procesją. Wieczorem katedra była iluminowana. Uroczysta inauguracja katedry nastąpi 3 lipca 1938 r.

ZA NIELEGALNY POBYT W PALESTYNIE.

Jerozolima. 19. 10. (PAT.) Sąd w Safed skazał 4 żydów za nielegalny pobyt w Palestynie na 3 miesiące więzienia i wysiedlenie z kraju.

POLSKI ZJAZD ŚPIEWACZY W BERLINIE.

Berlin. 19. 10. (PAT.) W niedzielę odbył się w Berlinie 12-ty Zjazd Śpiewaczy Związku Polskich Kół Śpiewaczych w Berlinie z udziałem ośmiu chórów polskich z Berlina, barytona opery w Poznaniu Karola Urbanowicza i chórów „Hasło" Poznań w liczbie około 100 osób pod dyrekcją dyrektora opery poznańskiej dr. Latoszewskiego.

KATASTROFA POCIĄGU.

Paryż. 19. 10. (PAT.) Wczoraj rano na dworcu wschodnim pociąg wpadł na zderzak. 26 osób odniosło lekkie rany. Dwie osoby przewieziono do szpitala.

SKUTKI MGŁY.

Londyn. 19. 10. (PAT.) Gęsta mgła, która zaległa Londyn i część wysp brytyjskich, spowodowała szereg wypadków. Dotychczas zanotowano 5 wypadków śmiertelnych, ponadto wiele osób odniosło rano.

Anglia nie może liczyć na żołnierzy Południowej Afryki.

Londyn. 19. 10. (PAT.) Agencja Reutera donosi z Klersdorf: Minister obrony narodowej Związku południowo-afrykańskiego Pirow, przemawiając wczoraj w Klersdorf w Transwalu, oświadczył, iż Anglia nie powinna liczyć na pomoc żołnierzy Związku południowo-afrykańskiego na wypadek wojny poza terytorium związku. Jeżeli kiedykolwiek żądać się będzie od was, mówił minister, chwycenia za broń pod pretekstem, że umowa nasza z Anglią zmusza nas do prowadzenia wojny, ja jako minister obrony narodowej, upoważniam was do odmowy posłuszeństwa. W tym wypadku ja sam byłbym pierwszy pośród powstańców. Nigdy nie polecimy nikomu walczyć poza granicami związku.

Ustalenie wytycznych ochrony przeciwpożarowej.

Warszawa. 19. 10. (PAT.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ochronie przed pożarami i innymi klęskami w sprawie rozmieszczenia, liczebności i zaopatrzenia w sprzęt straży pożarnych oraz o strażach miejscowych.

Projekt przewiduje, że wszystkie osiedla powinny znajdować się w zasięgu działania straży pożarnych, co zapewni im przez to należytą ochronę przed pożarami.

W gminach miejskich, liczących ponad 40.000 mieszkańców, straże pożarne powinny być całkowicie zmotoryzowane, a w gminach liczących od 10.000 do 40.000 conajmniej jeden pluton straży musi być zaopatrzony w sprzęt motorowy.

Ilość plutonów straży w każdym osiedlu rozporządzenie uzależnia od warunków lokalnych, jak obszar danego osiedla, liczby mieszkańców w osiedlu zamieszkałych, stanu zabudowania, zaopatrzenia osiedla w wodę, charakteru przemysłowego itp.

W celu zapewnienia pomocy tam, gdzie straże pożarne są niewystarczające, gminy będą mogły łączyć się dla utworzenia tzw. pogotowia okręgowego, którego zadaniem będzie wspomaganie straży sąsiednich.

Pogotowia będą mogły obejmować swą działalnością co najmniej obszar dwóch gmin, a najwyżej obszar jednego powiatu.

Rozporządzenie przewiduje również obowiązek gmin zaopatrzenia straży w odpowiedni sprzęt techniczny, ustalając okres tego zaopatrzenia w zależności od środków finansowych gminy.

ZEBRANIE POLSKIEGO KOMITETU POROZUMIEWAWCZEGO.

Stryj. (PAT.) W Stryju odbyło się w niedzielę zebranie przedstawicieli polskich organizacyj społecznych z powiatu stryjskiego, doliniańskiego i żydaczowskiego, w liczbie ok. 150 osób, w sprawie zorganizowania Powiatowego Komitetu Porozumiewawczego polskich organizacyj społecznych. Referaty na zebraniu wygłosili kpt. Rymarski i adw. dr. Muszyński. Po dyskusji uchwalono zorganizować komitet powiatowy i wybrano zarząd w składzie: pp. Szymon Kocur, przew., zast. przew. Stefan Tchórznicki, członkowie pp. Rymarski, Bogusławski, mgr. Pachorek, dr. Muszyński, dyr. Horski, Sojowa, inż. Sozański.

Wynalazki.

Żyjemy w epoce techniki, wynalazków. Słyszymy koncerty, które odbywają się na drugim końcu świata, oblatujemy całą Europę samolotem w niewiele godzin, rozmawiamy przez telefon na duże odległości, a dzięki aparatom telewizyjnym możemy widzieć twarze naszych ukochanych osób, które mieszkają np. w Chicago.

Elektryczne odkurzacze, oszczędzające pracy gospodyniom i służbie domowej, maszyny suszące włosy w ciągu niewielu minut, elektryczne maszynki do golenia, budziki, zapalniczki, wciąż ulepszane, wieczne pióra, maszyny do pisania i do liczenia, maszyny do pisania na odległość, czyli t. zw. teleskryptory, są wynalazkami ostatniej epoki.

A z każdym dniem przybywa coś nowego. Polska także ma sporo wynalazców. Świadczy o tym duży ruch w biurze patentowym. Wynalazki mnożą się w każdej dziedzinie.

A jednak wielu rzeczy jeszcze brak. Pewien dowcipniś powiedział kiedyś, że należałoby wynaleźć klamry, przytrzymujące automatycznie gościa, który najdłużej się i najwięcej w restauracji, chciałby uciec, nie regulując rachunku. Ot poprostu kelner, lub gospodarz nacisnąłby guzik, a gość znalazłby się w pułapce.

Albo, nie chce oddać niesolidny dłużnik zwrócić pożyczki. Poprostu silnym magnesem wyciągasz mu banknoty z kieszeni. Dla alkoholików i nałogowych palaczy dobry by był aparat, któryby przy czwartym kieliszku czy 10-ym papierosie krzyczał „dość". Ochroniłoby to niejednego przed zatruciem nikotyną, czy spirytusem.

Leniwcom przydałyby się aparaty, któreby wyrzucały ich rano z łóżka, myły i ubierały, a ludziom roztargnionym przypominały, gdzie zostawili parasol, portfel i okulary.

I jeszcze jeden aparat należałoby wynaleźć. Aparat, któryby przypominał przed każdym ciągnieniem loterii klasowej: „Czy masz już los?"

Niejeden „zapominalski" wykupiłby wten czas los w terminie i nie złościłby się potem, że wygrał jego znajomy.

OBRADY POLSKIEJ AKADEMII LITERATURY.

Warszawa. 19. 10. (PAT.) W dniach 16 i 17 października 1937 r. odbyły się w siedzibie P. A. L. zebrania Polskiej Akademii Literatury.

W czasie obrad rozplanowano prace Polskiej Akademii Literatury w związku z konkursami polonistycznymi, zarządzonymi przez Ministerstwo WR i OP na wniosek Polskiej Akademii Literatury we wszystkich gimnazjach w państwie. Konkursy te organizowane będą corocznie, jak postanowia odnośne zarządzenie Ministerstwa WR i OP w celu pobudzenia młodzieży do do skonalenia się w języku polskim jako podstawowej wartości kulturalnej narodu. Jednocześnie Polska Akademia Literatury przyznała nagrody laureatom tegorocznego konkursu polonistycznego, zorganizowanego już przez kuratorium okręgu szkolnego brzeskiego.

Ś. P. A. KŁODZIŃSKI.

Kraków. 19. 10. (PAT.) Wczoraj po południu w mieszkaniu przy ul. Karmelickiej zmarł nagle na anewryzm serca śp. dr. Abdon Kłodziński, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Śp. Zmarły był profesorem historii ustroju i prawa polskiego na Wydziale prawnym U.J. oraz kierownikiem Seminarium historii prawa polskiego.

ZMARŁ PREZES ZW. WETERANÓW Z 1863 r.

Poznań. 19. 10. (PAT.) W poniedziałek rano zmarł w Poznaniu por. weteran z 1863 r. Aleksander Cielecki, który piastował godność prezesa Stowarzyszenia Weteranów z 1863 r. na okręg poznański. Ś. p. Cielecki zmarł po krótkiej chorobie. Urodził się dnia 18 lipca 1849 r. wWingranach w ziemi suwalskiej. Pogrzeb nastąpi w czwartek dnia 21 października na cmentarzu garnizonowym.

O POTRZEBACH INWESTYCYJNYCH MAŁOPOLSKI RADZĄ PARLAMENARZYŚCI.

Dnia 18 bm. pod przewodnictwem sen. Zarzyckiego odbyło się we Lwowie posiedzenie Komisji inwestycyjnej polskiej grupy posłów i senatorów województw południowo - wschodnich. Wygłoszono następujące referaty: o potrzebach inwestycyjnych Małopolski Wschodniej — poseł dr. Ostrowski, o postulatach samorządu gospodarczego — dyr. Jasiński z ramienia Izby Przem. i Handl., prez. Papara z ramienia Izby Rolniczej i wiceprez. Hornung z ramienia Izby Rzemieślniczej, oraz referat o elektryfikacji Małopolski Wschodniej — prof. Politechniki G Sokolnicki.

Na zakończenie sen. Zarzycki stwierdził, że przedstawione w referatach materiały zostaną wykorzystane przez posłów i senatorów małopolskich w nadchodzącej sesji parlamentarnej.

B. W. LEWICKI.

Od kina do kina.

Twórca filmu „Płynne złoto" — Rouben Mamolian — już wtedy, gdyśmy go znali jako autora „Wielkomiejskich ulic", czy też „Dr. Jekylla i mr. Hyde'a" — lubował się w dobieraniu specjalnego tła akcji oraz w inscenizowaniu gry przedmiotów napozór nic nie znaczących. Znamy dobrze i pamiętamy te defilady przedmiocików jakichś niedużych, jakieś błądzenie okiem obiektywu po ścianach i twarzach, jakieś nagłe przybliżenie się z głębi, wreszcie malarskie dobieranie świateł i cieni a nawet — barw. W ten sposób Mamoulion tworzy atmosferę estetyczną swoich filmów. Atmosfera ta stanowi zasadniczy element utworu; gdyby nie było jej, nie byłoby też całego piękna i dziwności, którą tchną dzieła twórcy „Królowej Krystyny". Ma ponadto Mamoulian pewną pasję upartego podejmowania tematów zużytych już przez film, i do pewnego stopnia skompromitowanych już dostatecznie i wyświechtanych, jakby chciał w poczuciu własnych możliwości realizator snich powiedzieć: Patrzcie oto! To nie prawda, że tematy się starzeją. Trzeba tylko umieć do nich podejść!

I teraz właśnie mamy możność skontrolowania tej pasji mamoulianowej w filmie „Płynne złoto". Jest to anegdota pionierska z czasów odkrycia źródeł naftowych w Pensylwanii. W ramach akcji filmu toczą się walki duchowe, wobec których miłość gorąca jest tylko słabiutkim zefirkiem, biednym, skrzywdzonym i w kąt usuniętym. Walka o naftę wyzwala w ludziach niskie instynkty, hartuje jednak, zaprawia do znoszenia wszelkich ciosów i pozwala wreszcie zwyciężyć drogo okupionej sprawiedliwości. I w ten właśnie moment przemiany dwu światów wprowadza Mamoulian widza kinowego swoimi symbolami. Zanim cokolwiek się stanie już koty łaszące się drapieżnie, już odrzucona gałąź kwitnącej wiśni, już walenie się drzew zwiastują nowe etapy akcji. Idzie w tym filmie o sprawę przemiany prowincji amerykańskiej: z brukolicznej, rozśpiewanej, rolniczej na twardą, przemysłową i groźną. Zmiany tu zachodzące głęboko w dusze ludzi uwidocznione są przez twórcę przez schematyczne skróty. Gdy śnieżnobiałą suknię panny młodej splami uścisk mokrego od ropy naftowej oblubieńca, gdy pieśń weselna skończy się okrzykiem dzikiej radości na widok wytryskającego czarnego oleju, wiemy już, że to zaszedł świat jeden a wschodzi świat drugi. Dwa światy — w rzeczywistości gdzieś jakiejś zapewne dalekiej, bo w filmie mieszają się ze sobą tylko dwie baśnie. Baśnie o wielkiej miłości i o wielkiej odwadze, baśnie, w których jest miejsce tylko dla ludzi dobrych i złych. Element baśni o szczęściu i sprawiedliwości jest naczelnym składnikiem wszystkich popularnych filmów z życia farmerów i prowincjonalnych silnych ludzi. Mamoulion baśniowość tą podjął i skomponował w obraz prawdziwego życia. Wynikł stąd utwór o przedziwnym wdzięku i wyrazie.

Czy zwróciliście państwo uwagę na to, że od pewnego czasu tematyka filmu amerykańskiego zwróciła się zdecydowanie w stronę prowincji, opuszczając Brodway, zaułki wielkomiejskie i kulisy music-hallów? Objaw to ciekawy i pozytywny. Zamiast tandetnego luksusu i wynaturzonej atmosfery barów i nocnych lokali, odkrywa się na ekranie poezję małych miasteczek, pieśni farmerskich i życia ubogich ludzi. W polskim filmie prowincja jest tylko okazją do pobłaznowania. Tradycja ohydnego Grajdołka zdaje się być zaporą nie do obalenia. Oto naprzykład w filmie Waszyńskiego „Znachor", który na ekranie Kopernika cieszy się niebywałą, jak na nasze stosunki popularnością, prowincja pod wileńska ujęta jest w cudaczną karykaturę stosunków i typów. Ciągle ktoś tam w Warszawie, choć ciągle kto inny, nie może zrozumieć, że być śmiesznym, nie znaczy wcale: być pokracznym i odrażającym. Tylko z perspektywy stolika kawiarni stołecznej wydaje się, że wszystko co po za Warszawą — jest brzydkie i karykaturalne. A przecież należało znachora Antoniego i małą Marysię umieścić wśród ludzi prostych a nie — szpetnych i przejaskrawionych.

(Dok. nast.)

Posiedzenie Rady Zw. „Karpaty Wschodnie".

Stanisławów. (PAT.) W Kosowie huculskim odbyło się dwudniowe posiedzenie Rady międzykomunalnego Zw. „Karpaty wschodnie". Prez. Związku nacz. Typiak powitał przybyłego wojewodę Pasławskiego, delegatów Ministerstwa komunikacji, Związków powiatowych, Pol. Tow. Tatrzańskiego i innych organizacyj, po czym przedstawił walory letniskowe miejscowości województwa stanisławowskiego i stwierdził, że miejscowości te dołożyć muszą wszelkich starań, by zadowolić przybywających na wypoczynek letników. Po uchwaleniu porządku obrad, dyr. Związku Janusz Mikietta złożył sprawozdanie z działalności Związku, z którego wynika, że działalność Związku spotkała się z zupełnym zrozumieniem oraz, że Związek dołożył wszelkich starań, by spopularyzować lotniska i uzdrowiska wojew. stanisławowskiego. Biuro Związku wykonało szereg projektów założeń ogrodniczych dla miejscowości letniskowych, prowadziło prace mające na celu podniesienie poziomu sanitarnego i gospodarczego letnisk, przeprowadziło konkursy czystości w miejscowościach doliny Prutu, opracowuje prospekt letniskowo-turystyczny dla niespopularyzowanej jeszcze przepięknej doliny Dniestru itp.

W dyskusji nad sprawozdaniem, p. wojewoda gen. Pasławski wyraził uznanie dla dotychczasowych prac Związku i udzielił kilku cennych zaleceń odnośnie dalszej pracy. Po przeprowadzeniu kilku uchwał ściśle organizacyjnych, prez. Typiak odczytał wnioski członków w sprawie udogodnień ruchu turystycznego, połączeń kolejowych i innych w których to sprawach uchwalono podjąć interwencję u odpowiednich władz. Po przerwie obiadowej wysłuchano szeregu referatów.

W drugim dniu obrad członkowie Rady zwiedzili Zakład lecznicy dr. Tarnawskiego w Kosowie i odbyli wspólną wycieczkę do Wyżnicy w Rumunii i przełomu Czeremoszu pod Sokólnikiem.

TRANSPORT RANNYCH OCHOTNIKÓW WŁOSKICH

Gibraltar. 19. 10. (PAT.) Ag. Reutera donosi, że zatrzymał się tam parowiec włoski „Gradisca", płynący do Genui z dużą ilością **Włochów**, rannych w walkach po stronie gen. Franco. Z parowca wysiadło 2 obserwatorów.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 229/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Leona Mühlbauera w Kosowie Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 października 1937 o godz. 9.30 w Przemyślu, ul. Targowica, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do p. Ozjasza i Ewy Greiff, składających się z maszyny do szycia „Grutznera", kredensu ciemnego oszklonego, 2 szaf jasnych jasionowych, 2 nocnych szafek jasnych, psychy o 3-ch lustrach, fortepianu krzyżowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 640. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 4 października 1937. 3653K

I. Km. 1851/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I. zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Janowi Swoboda, Marii Swoboda i Aleksandrowi Motakowi pto 7.662 zł. 45 gr. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacji realność, składająca się z pbud. 140/1 o powierzchni 180 s. kw., na której znajdują się 2 parterowe, murowane, domy mieszkalne częściowo wynajęte oraz stajenka, komórki, wychodki, szopa i inne przynależności, położona we Lwowie-Sygniówce przy ul. Gródeckiej 170 u zbiegu ulic Gródeckiej i dawniej 3 Maja, stanowiąca własność dłużników Jana Swobody, Marii Swoboda (względnie ich prawonabywczyni Anieli Czachor) i Aleksandra Motaka obj. whl. 303 ks. gr. gm. kat. Sygniówka, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie z tym, że w razie licytacyjnej sprzedaży utrzymana będzie w mocy służebność oparcia domu o wschodnią ścianę budynku znajdującego się na powyższej parceli i to bez potrącenia wartości tej służebności z ceny nabycia. Licytacja odbędzie się dnia 24 listopada 1937 o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie Od. IV. ul. Kazimierza Wielkiego 34. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 14.002 zł. 77 gr., zaś cena wywołania kwotę 10.502 zł. 08 gr. Rękojmię w wysokości 1.400 zł. 28 gr. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części sumy giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godziny ósmej do ośmnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. — Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, wzywa się, by najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.
Lwów, 23 sierpnia 1937. 3649K

Km. 745/37, 549/37/26. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Żurawnie Antoni Woś, mający kancelarię w Żurawnie, Rynek Nr. 1, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 października 1937 o godz. 12 w Baliczach zarzecznych odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Edgara Simona, składających się z 1 motoru benzynowego i 1 krowy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1120. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żurawno, 16 października 1937. 3652K

Km. 835/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jaworowie Michał Sołtys, mający kancelarię w Jaworowie, ul. Orskiego 57 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 października 1937 o godz. 12 w Drohomyślu w lesie Bukowica odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Salomona Goldsteina na rzecz Firm. Produkt, składających się z 50 sągów drzewa opałowego, 100 kupek gałęzi z drzew, oszacowanych na łączną sumę zł. 1300. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Jaworów, 23 września 1937. 3660K

II. Km. 326/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, Rewiru II. Karol Heilman, mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Dietziusa 21 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 listopada 1937 r. o godz. 8-mej 30 min. w Sądzie grodzkim w Jarosławiu sala Nr. 6 (II. ptro) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Wawrzyńca Teichmana i Otylii z Nowaków Teichmanowej zam. w Jarosławiu nieruchomości objętej wykazem hipotecznym L. 6239 księgi gruntowej gm. kat. Jarosław, składającej się z parceli budowlanej l. kat. 2238 i parceli gruntowej l. kat. 433/10 o łącznym obszarze 189 sążni, położonej w Jarosławiu, Krakowskie Przedmieście L. 2 wraz z domem mieszkalnym parterowym murowanym z mieszkaniem na poddaszu i domem mieszkalnym parterowym z drzewa. Miejscem przechowania księgi gruntowej jest Sąd grodzki w Jarosławiu. Nieruchomość oszacowana została na sumę 8.653 złotych 25 groszy, cena zaś wywołania wynosi 6.489 złotych 94 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 865 zł. 33 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie zostaną podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły do Sądu powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietziusa 17, sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 11 października 1937. 3651K

Km. 393/36, 1880/36, 1922/36, 2140/36, 1351/37. Sprawa egzekucyjna Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Przemyśla, Towarzystwa Zaliczkowego w Dobromilu, Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu dobromilskiego, Konsum Ukr. Robotników i Mikołaj Mulicki w Dobromilu, przeciw Stefanowi Kozakowi w Dobromilu. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Dobromilu Jan Prorok, mający kancelarię w Dobromilu, ul. Gen. Zielińskiego na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 listopada 1937 o godz. 9-ej w Dobromilu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stefana Kozaka stolarza w Dobromilu nieruchomość cała realn. obj. whl. 608 ks. gr. gm. kat. Dobromil I., składająca się z parceli budowlanej i budynku murowanego jedno piętrowego. Księga gruntowa jest przechowana w Sądzie grodzkim w Dobromilu. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 10.090, cena zaś wywołania wynosi złotych 6.726 groszy 66. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.009. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Dobromilu, Rynek, sala Nr. 10.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Dobromil, 20 września 1937. 3661K

ROZMAITE.

XVI. E. 1081/36. Postanowienie. Dnia 22 września 1937 Sąd grodzki miejski we Lwowie w osobie Sędziego grodzkiego Mgra Z. Kulczyckiego w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie przeciwko dłużnikowi Sabinie Latt i Racheli Brudinger we Lwowie o zapłatę 9.255 zł. 06 gr. t. d. zpn. prowadzonej przez Komornika Rewiru X. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie do sygn. X. Km. 1221/36 po rozpoznaniu w dniu 22 września 1937 r. wniosku komornika postanawia na zasadzie art. 660 kpc. ustanowić adwokata Dra Marka Eisenberga we Lwowie, ul. Grodecka 69 kuratorem do zastępowania Firmy „Dolina" Przemysł Leśny S. A. Biny Brodinger oraz zmarłego Chaima Kannera nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, których wierzytelności zabezpieczone są hipotecznie na realn. obj. whl. 24/III. dz. ks. gm. gm. m. Lwowa. Obowiązkiem kuratora jest dopilnowanie praw Firmy „Dolina" Biny Brodinger i błp. Chaima Kannera, którym z powodu nieobecności nie można uskutecznić doręczeń w toku powyższej egzekucji. Kurator obowiązki swe sprawować będzie także w interesie wszystkich innych osób, którym w dalszym toku postępowania doręczenia nie będą mogły być uskutecznione, o ile interesy tych osób nie są między sobą sprzeczne. Mr. Z. Kulczycki w. r. sędzia grodzki. Za zgodność: Sekretariat Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Oddział XVI. dnia 12 października 1937. (—) Śliwka kier. sekr. 3659

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 65/37. Edykt. Mikołaj Welgusz, syn Michała, ur. 28 października 1898 w Siółku, w roku 1918 wcielony do wojska ukraińskiego. Od wiosny 1919 niema o nim wiadomości. Ogłasza się, aby do roku udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
W Brzeżanach, 3 września 1937. 3658

T. 55/35. Edykt. Porfiry Bakalec, syn Andrzeja, ur. 5 listopada 1876 w Bohatkowcach, w roku 1917 wcielony do wojska austriackiego i od tego czasu niema o nim wiadomości. Ogłasza się, aby do 6 miesięcy udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
W Brzeżanach, 22 sierpnia 1937. 3656

T. 60/37. Edykt. Maksym Kowałyszyn, syn Matwija, ur. 21 sierpnia 1882 w Sławentynie w maju 1917, jako żołnierz armii austriackiej miał zginąć rozszarpany wybuchem granatu w górach Monte Santo. Ogłasza się, aby do 6 miesięcy udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
W Brzeżanach, 24 sierpnia 1937. 3655

T. 44/37. Edykt. Piotr Grzeszczyszyn, syn Mikołaja, ur. 9 czerwca 1896 w Chlebowicach świrskich, jako żołnierz ukraiński z wojskiem ukraińskim odszedł do Rosji i od tego czasu niema o nim wiadomości. Ogłasza się, aby do roku udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
W Brzeżanach, 24 sierpnia 1937. 3654

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na przepisie art. 48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz.U.R.P. ogłasza niniejszym, że celem ściągnięcia zaległości i resztujących kapitałów zpn. z długoterminowych pożyczek hipotecznych przez Bank wydanych, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notariusza p. Dr. Bolesława Trzosa we Lwowie przy ul. Batorego 9 w dniu 31 grudnia 1937 o godzinie dwunastej sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji budynku parterowego z cegieł, używanego na pracownię stolarską i komory drewnianej, położonego w Podwołoczyskach (w granicach: od wschodu realność Marii Duhl, od zachodu realność Jakóba Katza, od południa realność Mikołaja Ilnickiego, od północy łąka gminna z wyłączeniem obszaru 19 m. długości i 14 m. szerokości, stanowiącego własność Mikołaja Ilnickiego) obj. whl. 375 zniszcz. ks. gr. gm. kat. Podwołoczyska, składającego się z pbud. lkat. 302 i 303 gm. Podwołoczyska (Zbiór dokumentów w Sądzie Grodzk. w Podwołoczyskach), a stanowiącego własność Hersza vel Hermana Jorysza. Cena wywołania wynosi Zł. 2.500, zaś rękojmia Zł. 1.800.

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanem Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8 do 18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 12 października 1937. 3628
AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

I. OGŁOSZENIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Związku Przedsiębiorców Gorzelń rolniczych S. A. we Lwowie, odbędzie się dnia 16 listopada 1937 r. o godzinie 17-tej w lokalu tejże Spółki we Lwowie, przy ul. 3 Maja Nr. 16 z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 24 listopada 1936 r.
2) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu za rok 1936/37.
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4) Udzielenie absolutorium Zarządowi z rachunków i czynności za czas od 1 lipca 1936 r. do 30 czerwca 1937 r.
5) Rozdział zysków.
6) Wybór ustępujących Członków Rady Nadzorczej.
7) Zmiana statutu — § 6 i § 25.

§. 6. opiewać będzie: Prawem przepisane ogłoszenia Spółki następować będą:
a) w „Monitorze Polskim",
b) w tygodniku „Polska Gospodarcza".

§. 25. opiewać będzie: Dyrektor bierze udział we wszystkich posiedzeniach Rady Nadzorczej i Komitetu Wykonawczego z głosem doradczym. Ma prawo zgłaszania wniosków i żądania, by w przedmiocie tych wniosków zapadła uchwała.

8) Wolne wnioski Akcjonariuszów, które zgłoszone zostaną nie później jak 14 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winni — w myśl §. 13. statutu — przynajmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem zawiadomić o tem Spółkę. 3646

ZARZĄD ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW GORZELŃ ROLNICZYCH S. A. WE LWOWIE.

WZYWA SIĘ wierzycieli firmy „Lantbeck" Spółki Przemysłowej, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie w likwidacji, by w ciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia zgłosili swe wierzytelności na ręce likwidatora.

Maks Bäcker, likwidator
Drohobycz, Sobieskiego 2. 3645

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wasiński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruszkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.